

Rosja , Ros.sameloty i okręty woj. atakują bez przerwy żeglugę niem. pod Krymem. Wg. dotychczasowych informacji Niemcy zdołali wywieźć jedynie nieliczne grupy wyższych oficerów, natomiast żaden większy transportowiec morski nie zdołał Krymu opuścić. Wielka ilość statków została przez Rosjan zatopiona bądź tak uszkodzona, że stały się niezdadne do użytku. Wiadomo już obecnie, że co najmniej jedna wielka formacja, złożona z rumu-  
nów i Niemców została odcięta przez armię gen. Tołbuchina, która posuwając się wzdłuż wybrzeża połud. zach., odcięła nieprzyjacielowi odwrót na Jałtę. Armia gen. Tołbuchina, operująca od płu. połączyła się z armią gen. Jeremienki, posuwającą się od wschodu. Odzyskano wczoraj około 500 miejscowości, m.in. Ałuszję, gdzie nastąpiło połączenie obu armii, oraz Bakozyseraj w odległ. 35-ciu km. na płu.wsch. od Sewastopola. Co najmniej jedna dywizja niem. została rozbita. Do czwartku wieczór liczba jeńców niem. i rumuńskich wzrosła do prawie 31.000, czyli w ciągu jednego dnia powiększyła się o 11.000.-

Doniesienia pras.opisują panikę, w jakiej uciekają żołnierze rumuńscy i niemieccy, porzucając nie tylko broń, ale nawet bełmy stalowe.-

Partyzanci tatarscy atakują ze swych kryjówek w górach uchodzące kolumny z Feodosji do Jałty. Ustawiczne naloty ros. na Jałtę.-

Radio Moskwa oblicza, że walki na Półwyspie krymskim kosztowały do tej pory Niemców ogółem pół miliona ludzi, gdyż jeszcze w czasie niem. oblężenia Sewastopola dwa lata temu Niemcy tam stracili 300.000 w zabitych i rannych.-

Pod Tarnopolem odzyskano 30 miejscowości na odcinku, gdzie Niemcy wyawobodzili część swych sił, swego czasu otoczonych pod Żkają.- Polska agencja informac. w Londynie ogłosiła, że w walkach o Tarnopol współdziałają z Rosjanami oddz.polskiej armii krajowej.-